

KS. HENRYK KOŚCISZ

ZASADY WSPÓŁDZIAŁANIA KOŚCIOŁA I WSPÓLNOTY MIĘDZYNARODOWEJ WEDŁUG NAUKI SOBORU WATYKAŃSKIEGO II

Wśród wielu doniosłych zagadnień, które Sobór Watykański II ukazał w nowej perspektywie, jest stosunek Kościoła do porządku doczesnego, a w szczególności stosunek Kościoła do wspólnoty międzynarodowej. W nauczaniu soborowym ukazana została przede wszystkim szersza płaszczyzna relacji między Kościołem i porządkiem doczesnym oraz ogólne zasady teologiczne i etyczne, którymi Kościół winien się kierować, podejmując kontakty z rzeczywistością należącą do tego porządku¹. Przedstawiając obraz współczesnego świata i określając jego relacje z Kościołem, Sobór mówi między innymi o wspólnocie międzynarodowej i instytucjach międzynarodowych, stanowiących ważny element porządku doczesnego. Tej problematyce Sobór poświęcił specjalny dokument — konstytucję *Gaudium et spes*, a szczególnie jej rozdział V zatytułowany: *Potrzeba umacniania pokoju i rozwijania wspólnoty narodów*². „Kościół — jak uczy wspomniana konstytucja — istnieje w świecie jako zaczyn i niejako dusza społeczności ludzkiej [...]”³, stąd doceniając znaczenie dla działalności Kościoła tej płaszczyzny porządku doczesnego, jaką stanowią stosunki międzynarodowe, Sobór podkreśla, że „[...] Kościół koniecznie musi być obecny we wspólnocie narodów, aby pielęgnować i rozbudzać współpracę między ludźmi”⁴.

¹ Zob. np. KDK nr 1-45 (AAS 58:1966 s. 1025-1066); DA nr 7 (AAS 58:1966 s. 843; zob. R. Sobański. *Posoborowy wykład kościelnygo prawa publicznego. Zarys problematyki*. PK 16:1973 nr 3-4 s. 79-95.

² KDK (AAS 58:1966 s. 1); zob. P. Toulat. *La paix: Entre la bonne nouvelle et le monde mal*. W: *La reception de Vatican II*. Paris 1985.

³ AAS 58:1966 s. 1058. Fragmenty uchwał Soboru Watykańskiego II w języku polskim są podawane w brzmieniu, w jakim zostały opublikowane w zbiorze zaaprobowanym przez władzę kościelną: *Sobór Watykański II. Konstytucje, dekryty, deklaracje. Tekst łacińsko-polski*. Poznań 1968.

⁴ KDK nr 89 (AAS 58:1966 s. 1112).

I w tym kontekście można postawić pytanie: jakie zasady ukazane w nauce Soboru Watykańskiego II przemawiają za podjęciem przez Kościół współdziałania ze wspólnotą międzynarodową? Aby je ukazać, należy przedstawić miejsce wspólnoty międzynarodowej w soborowej wizji świata, stosunek Kościoła do porządku doczesnego i wspólnoty międzynarodowej, która jest częścią tego porządku, a w szczególności wyakcentować te elementy nauki Soboru, które, jak można sądzić, powinny skłaniać Kościół do współdziałania ze wspólnotą międzynarodową.

1. MIEJSCE WSPÓLNOTY MIĘDZYNARODOWEJ W SOBOROWEJ WIZJI ŚWIATA

Analiza soborowego nauczania na temat relacji między Kościołem i światem prowadzi do stwierdzenia, że Sobór Watykański II, opierając swoje nauczanie na Objawieniu Bożym i tradycji chrześcijańskiej, głosi dualizm, czyli odróżnia porządek doczesny od duchowego. W odróżnieniu jednak od kościelnej nauki przedsoborowej Sobór inaczej ujmuje i ocenia ten porządek oraz relacje, jakie zachodzą między nim a Kościołem. W dokumentach soborowych znajduje się określenie porządku doczesnego, na który m.in. składają się: „[...] dobra osobiste i rodzinne, kultura, sprawy gospodarcze, sztuka i zajęcia zawodowe, instytucje polityczne, stosunki międzynarodowe i inne tym podobne, rozwój ich i postępek [...]”⁵. Porządek doczesny obejmuje więc:

- świat rzeczy, który został stworzony przez Boga;
- świat rzeczy powstały dzięki twórczej działalności ludzkiej⁶.

Wśród elementów składowych porządku doczesnego, o których mówi Sobór, znajdują się „stosunki międzynarodowe”⁷. To bardzo ogólne sformułowanie zostało przez Ojców Soboru skonkretyzowane poprzez zwrócenie uwagi na takie przejawy stosunków międzynarodowych, jakimi są wspólnota międzynarodowa i instytucje międzynarodowe. Rozdział V konstytucji *Gaudium et spes* został zatytułowany *De pace forenda, et de communitate gentium pronovenda*⁸, co zostało oddane w języku polskim: *Potrzeba uma-*

⁵ DA nr 7 (AAS 58:1966 s. 843).

⁶ Por. J. Krukowski. *Autonomia i niezależność Kościoła i wspólnoty politycznej. W: Kościół i prawo*. T. 4. Lublin 1985 s. 58.

⁷ Por. DA; na temat wspólnoty międzynarodowej zob. J. Krukowski. *Podstawy wzajemnych stosunków między Stolicą Apostolską i rodziną Narodów Zjednoczonych*. RTK 29:1982 z. 5 s. 60 n.

⁸ KDK (AAS 58:1966 s. 1100).

cniania pokoju i rozwijania wspólnoty narodów. Właśnie w tym rozdziale spotykamy się z interesującym nas sformułowaniem „wspólnota międzynarodowa”⁹.

Dla określenia tej rzeczywistości, jaką jest wspólnota międzynarodowa, Sobór obok terminu „*communitas internationalis*” używa również zamiennie sformułowania „*communitas gentium*” — wspólnota ludów lub wspólnota narodów¹⁰. Pojęcia te służą do ukazania w nauce Soboru charakterystycznej koncepcji wspólnoty międzynarodowej. Nawet bowiem pobieżne spojrzenie na soborowe ujęcie zagadnienia wspólnoty międzynarodowej pozwala na wyszczególnienie pewnych elementów specyficznych dla wizji wspólnoty międzynarodowej. Specyficzny jest przede wszystkim dynamiczny charakter soborowej koncepcji wspólnoty międzynarodowej. Sekcja II rozdziału V Konstytucji duszpasterskiej o Kościele w świecie współczesnym nosi tytuł: *De communitate internationali aedificanda*¹¹. Podkreśla on dynamiczny charakter tej wspólnoty. Należy tutaj zaznaczyć, że tłumaczenie podane w języku polskim: *Potrzeba stworzenia wspólnoty międzynarodowej*¹², niezupełnie oddaje treść tych słów. Zastrzeżenia budzi tutaj wyrażenie „stworzenie”, gdyż Sobór mówiąc o wspólnocie międzynarodowej nie mówi o jej stwarzaniu i nie traktuje jej jako czegoś, co ma dopiero zaistnieć. W tym wypadku w dokumentach Soboru nie zostało użyte słowo „*creare*”, ale pojęcie „*aedificare*”, które — uwzględnivszy jego podstawowe znaczenie, rzeczywistość, do której się odnosi, oraz kontekst, w jakim występuje — należałoby tłumaczyć: „tworzenie, budowanie, doskonalenie”. Sobór bowiem podkreśla potrzebę ciągłego budowania i rozwoju istniejącej już wspólnoty międzynarodowej. Już samo sformułowanie zawarte w powyższym tytule, wskazuje również na to, że Kościoła nie zadowala ta istniejąca już wspólnota prawnopolityczna o charakterze międzynarodowym. Wyakcentowanie w dokumentach Soboru potrzeby jej budowania świadczy o niedoskonałości dotychczasowych form istnienia i działania tej wspólnoty. Tak więc soborowa idea wspólnoty międzynarodowej, stanowiącej element, porządku doczesnego jest koncepcją przyszłości, którą należałoby dopiero urzeczywistnić w możliwie doskonałej formie. Mówiąc o tworzeniu wspólnoty międzynarodowej — jak twierdzą niektórzy autorzy — Ojcowie Soboru wyrazili pogląd, że należy istniejącej już na arenie międzynarodowej wspólnocie nadać taką formę i wyposażyć ją w takie struktury, które odpowiadałyby współczesnym jej zadaniom i sprzyjały realizacji dobra wspólnego całej ludzkości¹³. Ponie-

⁹ Tamże nr 84 (AAS 58:1966 s. 1107), nr 86 (s. 1109); nr 89 (s. 1112).

¹⁰ Tamże nr 84.

¹¹ Tamże nr 83, 84 (AAS 58:1966 s. 1107 n.).

¹² Por. tekst polski w: *Sobór Watykański II* s. 971.

¹³ Por. G. Olivero. *La Chiesa e la Comunità internazionale*. W: *La Chiesa dopo il Concilio. Atti del Congresso Internazionale di Diritto Canonico (Roma 14-19 gennaio 1970)*. Vol. 1. Milano 1972 s. 433-453.

waż Kościół ze swej natury koniecznie musi być obecny we wspólnocie narodów, a więc także w dziele jej tworzenia i doskonalenia, nauka soborowa wskazuje na pewne motywy skłaniające Kościół do współdziałania w tym procesie.

2. AUTONOMIA KOŚCIOŁA I ŚWIATA ORAZ NALEŻĄCEJ DO NIEGO WSPÓLNOTY MIĘDZYNARODOWEJ

Jak można sądzić na podstawie dokumentów soborowych, jedną z podstawowych zasad, które umożliwiają współdziałanie Kościoła i świata i skłaniają do niego, jest deklarowana przez Sobór wzajemna autonomia porządku doczesnego i porządku duchowego. W Konstytucji duszpasterskiej o Kościele w świecie współczesnym znajduje się soborowe sformułowanie tej deklaracji: „[...] przez autonomię w sprawach ziemskich — czytamy w nr. 36 tej Konstytucji — rozumiemy to, że rzeczy stworzone i społeczności ludzkie cieszą się własnymi prawami i wartościami, które człowiek ma stopniowo poznawać, przyjmować i porządkować [...]”¹⁴.

Równocześnie Sobór podkreśla, że „wszystkie rzeczy [...] z samego faktu, że są stworzone, mają własną trwałość, prawdziwość i dobroć, i równocześnie własne prawa i porządek, które człowiek winien uszanować [...]”¹⁵. Autonomia porządku doczesnego polegająca na tym, że porządek ten ma swoje wartości i prawa i dzięki tej właściwości może on rozwijać swoją działalność w sposób niezależny od innego bytu¹⁶. Sobór, proklamując tę autonomię, uznał zarówno wartości porządku doczesnego, jak i właściwe temu porządkowi prawa, którymi w sposób niezależny od innego bytu może się on kierować w swoim działaniu. Ta deklaracja autonomii porządku doczesnego stanowiła istotne novum nauki soborowej odnośnie do relacji Kościół—świat. W nauce przedsoborowej istniały najczęściej dwa podstawowe sposoby rozwiązywania problemu stosunku Kościoła do świata. Jeden z nich, tzw. inkarnacjonizm — mocno podkreślał ideę podniesienia upadłego świata do godności nadprzyrodzonej, gdzie Chrystus jest zasadą wszelkiej rzeczywistości ziemskiej, a tym samym i Kościół winien być zasadą wszelkiego życia doczesnego. Drugi kierunek, zwany eschatologizmem, głosił, że bytem prawdziwym jest tylko to, co boskie, i w imię obrony religii i moralności chrześcijańskiej odmawiał światu stworzonemu wartości

¹⁴ KDK (AAS 58:1966 s. 1054).

¹⁵ Tamże.

¹⁶ Por. S. Kamiński. *Autonomia*. W: *Encyklopedia katolicka*. T. 1. Lublin 1974 k. 1159-1160.

i dobra, uznając go w całości (nie tylko świat grzechu i zła) za zwodniczy i wrogi chrześcijaństwu¹⁷. W konsekwencji katolicka nauka przed Soborem i niektórzy uczestnicy Soboru głosili tezę o uzależnieniu upadłego prądu doczesnego od porządku duchowego¹⁸. Zgodnie z tą zasadą wszystkie cele działalności doczesnej winny być podporządkowane celowi Kościoła jako społeczności doskonałej, a władza w sensie juredycznym może być wykonywana — zgodnie z tą tezą — bezpośrednio w porządku duchowym, a pośrednio również w porządku doczesnym. Znaczyło to, że władza kościelna mogła ingerować prawnie w różne dziedziny działalności doczesnej, jeśli działalność ta naruszała prawo Boże (ratio peccati)¹⁹. Sobór Watykański II zerwał z takim sposobem pojmowania porządku doczesnego i jego relacji do Kościoła. Nauka Vaticanum II w tej materii jest owocem długotrwałej dyskusji wśród Ojców Soboru²⁰.

Można zapytać, na czym polega nowość nauki Soboru w tym względzie. Przede wszystkim w dokumentach soborowych spotykamy — jak twierdzą niektórzy autorzy²¹ — pierwszą w historii chrześcijaństwa pozytywną ocenę porządku doczesnego. W soborowym Dekrecie o apostołstwie świeckich, znajduje się sformułowanie, które charakteryzuje porządek doczesny: „[...] Wszystko to, co składa się na porządek spraw doczesnych [...], stanowi nie tylko pomoce do osiągnięcia przez człowieka celu ostatecznego, ale posiada też własne wszczepione im przez Boga wartości czy to wzięte same w sobie, czy jako całego porządku doczesnego: »I widział Bóg, że wszystko co uczynił było bardzo dobre« (Rdz 1,31)”²². „Wszystkie rzeczy bowiem — jak mówi konstytucja *Gaudium et spes* — z samego faktu, że są stworzone mają własną trwałość, prawdziwość i dobroć [...]”²³. Podkreślając wartość porządku doczesnego, Sobór docenia również znaczenie drugiego czynnika decydującego o autonomii — a mianowicie posiadanie przez ten porządek właściwych mu praw, którymi może się kierować w sposób niezależny. Sobór — w odróżnieniu od kościelnej doktryny przesoborowej — nie wspomina w swych dokumentach o uzależnieniu porządku doczesnego od porządku duchowego; rezygnuje również z instrumentalnego traktowania świata, jako środka do osiągnięcia celu ostatecznego. Jak bowiem zostało

¹⁷ Por. Cz. Bartnik. *Kościół Boży*. Lublin 1970 s. 94 n.

¹⁸ A. Ottaviani. *Instutiones iuris publici ecclesiastici*. Vol. 2. Città del Vaticano 1960 s. 181 n.

¹⁹ Por. L. Spinelli. *Il diritto ecclesiastico, parte generale*. Torino 1976 s. 47-48; R. Bellarmin. *De controversiis christianae fidei*. Libr. 5: *De Romano pontifice*. Romae 1932 s. 4.

²⁰ Zob. J. Majka. *Wstęp do Konstytucji duszpasterskiej o Kościele w świecie współczesnym*. W: *Sobór Watykański II* s. 813 n; G. Caprile. *Il Concilio Vaticano II*. T. 4. Vol. 1-5. Roma 1965 s. 64 n.

²¹ Bartnik, jw. s. 96.

²² DA nr 7 (AAS 58:1966 s. 843).

²³ KDK nr 36 (AAS 58:1966 s. 1054).

podkreślone w nauce Vaticanum II, wszystkie rzeczy z racji tego, że są stworzone, posiadają nie tylko właściwą sobie dobroć, wartość i trwałość, ale „[...] równocześnie prawo i porządek, które człowiek winien uszanować [...]”²⁴. Jednocześnie Sobór odrzuca koncepcję absolutnej autonomii porządku doczesnego nauczając: „[...] jeśli słowom autonomia rzeczy doczesnych» nadaje się takie znaczenie, że rzeczy stworzone nie zależą od Boga, a człowiek może ich używać bez odnoszenia ich do Boga, to każdy uznający Boga wyczuwa, jak fałszywi są tego rodzaju zapatrywania [...]”²⁵. W nauce soborowej mowa jest o względnej autonomii porządku doczesnego polegającej na ścisłym związku autonomii praktycznej, należytej całej działalności ludzkiej podejmowanej w wymiarze doczesnym, z autonomią bytu stworzonego, który nie może istnieć bez Stwórcy²⁶. Częścią tego porządku doczesnego jest wspólnota międzynarodowa i instytucje międzynarodowe. Jako takie partycypują one w autonomii tego porządku. Na podstawie tego faktu można wnioskować, że posiadają one własną wartość, rządzą się własnymi prawami, które Kościół winien uszanować, a także mogą podejmować i rozwijać niezależną działalność. Sobór Watykański II, proklamując autonomię względną porządku doczesnego i należącej do niego wspólnoty międzynarodowej, która partycypuje w tej autonomii, zadeklarował równocześnie, że wspólnota ta poprzez swoje instytucje zdolna jest do niezależnego współdziałania z tym podmiotem, jakim jest Kościół. Tylko bowiem uznanie autonomii wspólnoty międzynarodowej pozwala na coraz pełniejsze współdziałanie z nią. Gdyby porządek doczesny i należąca do niego wspólnota międzynarodowa traktowane były przez Sobór instrumentalnie — jako narzędzia do osiągnięcia przez Kościół celu duchowego lub jako bierna rzeczywistość stanowiąca obiekt działań Kościoła — wówczas nie można by mówić o współdziałaniu tych rzeczywistości. Byłaby to albo jednostronna działalność Kościoła wobec porządku doczesnego pozbawionego wartości, praw i zdolności do niezależnego działania, albo aktywność Kościoła należącego do porządku duchowego, zmierzająca do podporządkowania sobie sfery doczesnej i traktowania porządku doczesnego jako niedoskonałego środka do osiągnięcia własnych celów.

Zrywając z takim sposobem pojmowania porządku doczesnego i jego stosunku do Kościoła, głosząc autonomię względną tego porządku, a tym samym i wspólnoty międzynarodowej — Sobór ukazał zasadę i warunek konieczny, bez którego współdziałanie Kościoła z tym porządkiem i wspólnotą byłoby niemożliwe. A przecież to współdziałanie jest konieczne dla urzeczywistniania wspólnego dobra, któremu służą te dwa porządki.

²⁴ Tamże.

²⁵ Tamże.

²⁶ Por. Krukowski. *Autonomia* s. 58.

3. OBECNOŚĆ KOŚCIOŁA WE WSPÓLNOCIE MIĘDZYNARODOWEJ

Sobór Watykański II nie poprzestaje na deklaracji autonomii porządku doczesnego. W dokumentach soborowych ważne miejsce zajmuje również nauka o obecności Kościoła w porządku doczesnym i jego autonomii wobec tego porządku²⁷. Charakterystyczną cechą nauki Soboru na ten temat jest nie tyle stwierdzenie istnienia tych faktów, ile nowa ich interpretacja. W dokumentach soborowych nie ma już wzmianki o Kościele jako społeczności doskonałej, z którą to koncepcją związana była przesoborowa interpretacja jego autonomii. Sobór nie mówi o wyższości celu duchowego nad doczesnym i o władzy pośredniej Kościoła w sprawach doczesnych.

Analizując nauczanie Vaticanum II, należy stwierdzić, że aby wyjaśnić autonomię Kościoła stanowiącą, w rozumieniu Soboru, podstawę jego obecności i współdziałania ze wspólnotą międzynarodową, trzeba wziąć pod uwagę soborową wizję Kościoła. Jak uczy konstytucja *Lumen gentium*, „[...] Kościół jest narzędziem zbawienia całego rodzaju ludzkiego i wspólnoty Ludu Bożego [...], ma powszechne posłannictwo [...]”²⁸, a żyjąc w świecie i działając w nim realizuje misję zbawczą religijną i moralną²⁹. Akcentując tę prawdę Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym, gdy mówi, że Kościół „[...] kroczy razem z całą ludzkością i doświadcza tego samego losu ziemskiego co świat, istniejąc w nim jako zczyn i niejako dusza społeczności ludzkiej [...]”³⁰. Kościół więc, jak podkreśla Sobór, to nie społeczność doskonała, ale Boży sakrament i narzędzie, które służy całemu rodzajowi ludzkiemu (a w szczególności dobru wspólnemu osoby ludzkiej)³¹, pełniąc swoje posłannictwo religijne. Ta soborowa wizja Kościoła i jego misji oraz interpretacja jego autonomii, wyrażającej się w służbie dobru wspólnemu całego rodzaju ludzkiego, stanowi ważną rację współdziałania Kościoła ze światem, a w szczególności z należąca do porządku doczesnego wspólnotą międzynarodową. Choć bowiem Sobór często podkreśla, że Kościół z racji swego nadprzyrodzonego pochodzenia należy do porządku rzeczywistości nadprzyrodzonej, to równocześnie zwraca uwagę na to, że porządek ten nie jest przeciwstawny do porządku rzeczywistości i działań ludzkich doczesnych — także na forum międzynarodowym. Jako organizacja i wspólnota religijna o zasięgu uni-

²⁷ Por. R. Sobański. „Jako zczyn i niejako dusza społeczności ludzkiej”. (*Obecność jako zasada stosunku Kościoła do państwa*). PK 25:1982 nr 1-2 s. 31-42; por. Ottaviani, jw. s. 182 n.

²⁸ Por. AAS 57:1965 s. 5

²⁹ KDK nr 42 (AAS 58:1966 s. 1060 n.).

³⁰ Tamże nr 40 (AAS 58:1966 s. 1058).

³¹ Tamże nr 76 (AAS 58:1966 s. 1099).

wersalnym Kościół katolicki, skupiający w sobie wyznawców przynależnych do wszystkich prawie krajów, kontynentów, ras, języków, ludów, narodów, uczestniczy z koniecznością we wspólnocie międzynarodowej. Należy jednak zaznaczyć, że ten udział i działalność Kościoła są specyficzne i odmienne od obecności i aktywności wspólnot politycznych. Zgodnie z nauką Soboru obecność i działanie Kościoła podnosi porządek rzeczywistości i działań doczesnych człowieka do wymiarów nadprzyrodzonych³². A ponieważ ci sami ludzie przynależą jednocześnie do Kościoła i do wielu państw będących członkami wspólnoty międzynarodowej, stąd działalność Kościoła podejmowania zarówno ad intra — w ramach swojej struktury organizacyjnej, jak również ad extra — wobec podmiotów zewnętrznych w stosunku do wspólnoty Kościoła, wpływa na kształtowanie wzajemnych relacji między Kościołem a wspólnotą międzynarodową. Konstytucja *Gaudium et spes* w nr. 40 wskazuje na pewne płaszczyzny działalności Kościoła w świecie, a tym samym i we wspólnocie międzynarodowej: „[...] Kościół idąc ku swemu zbawczemu celowi, nie tylko daje uczestnictwo w życiu Bożym, lecz także rozsiewa na całym świecie niejedno światło Boże, zwłaszcza przez to, że leczy i podnosi godność osoby ludzkiej, umacnia więź społeczeństwa ludzkiego, oraz wlewa głębszy sens i znaczenie w powszechną aktywność ludzi. Dlatego też Kościół uważa, że przez poszczególnych swych członków i całą społeczność może przyczynić się do tego, aby rodzina ludzka i jej historia stały się bardziej ludzkie [...]”³³.

Podkreślając konieczność obecności i aktywnego działania Kościoła we wspólnocie narodów, Sobór Watykański II wskazuje na podmioty, które winny to posłannictwo Kościoła urzeczywistniać w praktyce na arenie międzynarodowej. Zgodnie z nauką Soboru podmiotami współdziałania ze wspólnotą międzynarodową ze strony Kościoła są:

- a) wszyscy chrześcijanie,
- b) instytucje publiczne Kościoła.

Kościół bowiem, jak uczy konstytucja *Gaudium et spes*, jest obecny we wspólnocie narodów „[...] zarówno przez instytucje publiczne, jak i przez pełną i szczerą współpracę wszystkich chrześcijan [...]”³⁴. Sobór nie ogranicza obecności i aktywności Kościoła we wspólnocie międzynarodowej wyłącznie do hierarchicznych organów władzy kościelnej. W soborowym określeniu podmiotów aktywnej działalności Kościoła spotykamy sformułowanie „omnes christifideles” — wszyscy chrześcijanie³⁵. Oni właśnie są

³² Tamże nr 40.

³³ Tamże.

³⁴ „[...] tam per suas institutiones publicas, quam per plenam ac sinceram collaborationem omnium christianorum [...]”. KDK nr 89 (AAS 58:1966 s. 1112).

³⁵ Tamże.

podmiotem działalności Kościoła w świecie czy to jako przedstawiciele hierarchicznych organów władzy w Kościele, czy jako katolicy świeccy, czy nawet jako ochrzczeni niekatolicy. Sobór zwraca uwagę na specyficzny dla każdej z tych grup charakter ich działalności w porządku doczesnym³⁶ i nakłada na nie odpowiedzialność za losy świata³⁷. W tym kontekście należy podkreślić doniosłą rolę świeckich w działalności Kościoła we wspólnocie międzynarodowej. W łączności ze swymi pasterzami właśnie świeccy aktywnie działając w dziedzinie polityki, życia społecznego, gospodarki, stosunków międzynarodowych przyczyniają się do ewangelizacji świata oraz popierania dialogu pokoju i pojednania między narodami³⁸. Drugim podmiotem działalności Kościoła w świecie, w tym także we wspólnocie międzynarodowej — jak podkreśla Sobór — są instytucje publiczne Kościoła. Jako kompetentne organy władzy kościelnej nawiązują one publiczne relacje z kompetentnymi w swojej dziedzinie organami władzy wspólnot porządku doczesnego. Wśród publicznych instytucji Kościoła szczególne miejsce zajmuje najwyższa władza Kościoła katolickiego — Stolica Apostolska. To właśnie przede wszystkim poprzez jej działalność Kościół angażuje się i współdziała ze wspólnotą międzynarodową. Stolica Apostolska usiłuje interweniować u rządów państw oraz osób odpowiedzialnych w różnych instytucjach międzynarodowych, a także przyłącza się do różnych działań zmierzających do realizacji dobra wspólnego społeczności ludzkiej. We współdziałanie ze wspólnotą międzynarodową Kościół angażuje się także poprzez biskupów, według właściwej im kompetencji i zakresu odpowiedzialności, działających indywidualnie — kiedy kierują swoimi Kościołami lokalnymi, lub kolegalnie — gdy działają w ramach Konferencji Biskupów przy współpracy kapłanów i świeckich. Zgodnie więc z nauką Soboru Watykańskiego II obecność Kościoła we wspólnocie międzynarodowej jest racją wielopłaszczyznowego i różnorodnego pod względem formy współdziałania Kościoła z bytami należącymi do tej wspólnoty, która w szerszym znaczeniu obejmuje nie tylko państwa, ale również inne byty społeczne mające podmiotowość międzynarodową, których uprawnienia i obowiązki są określone przez prawo międzynarodowe. Będąc obecnym i działając w tak pojmowanej wspólnocie międzynarodowej, Kościół współdziała również z należącymi do tej wspólnoty organizacjami międzynarodowymi, w tym także z ONZ.

³⁶ Por. DB nr 4, 5, 6 (AAS 58:1966 s. 674-676); DA nr 23-25 (AAS 58:1966 s. 856-858); DM nr 11, 12 (AAS 58:1966 s. 958 n.).

³⁷ Por. KDK nr 55 (AAS 58:1966 s. 1076).

³⁸ Por. KK nr 31-33 (AAS 57:1965 s. 37-39); DM nr 41 (AAS 58:1966 s. 989).

4. PROMOCJA DOBRA WSPÓLNEGO SPOŁECZNOŚCI LUDZKIEJ

Ojcowie Soboru Watykańskiego II, ukazując wspólną płaszczyznę i zbieżność celów działań podejmowanych przez Kościół i wspólnotę międzynarodową oraz należące do niej instytucje, powołują się na jeden z zasadniczych motywów współdziałania tych podmiotów. Jest nim — jak można sądzić na podstawie nauki Soboru — urzeczywistnianie dobra wspólnego wspólnoty ludzkiej³⁹. Dążenie do osiągnięcia tego celu winno być podejmowane po to, aby — jak głosi Sobór — „[...] umożliwić rozwiązanie najważniejszych zagadnień naszych czasów, to znaczy stworzyć warunki postępu na całym świecie, oraz zapobiec jakimkolwiek formom wojny [...]”⁴⁰. I właśnie na płaszczyźnie służenia wspólnemu dobru całego rodzaju ludzkiego (a w szczególności wspólnemu dobru osoby ludzkiej) spotyka się działalność Kościoła i wspólnoty międzynarodowej. To właśnie dzięki osobie ludzkiej dokonuje się ontyczny dialog między Kościołem i światem, a dążenie do jej dobra domaga się współdziałania tych porządków. Kościół bowiem — jak naucza Sobór — przyczynia się do humanizacji, personalizacji i ewangelizacji świata, a świat stworzony przez Boga winien służyć osobie ludzkiej, która jest podstawą i celem tych działań⁴¹.

Wśród działań, które podejmuje Kościół, służąc dobru wspólnemu wspólnoty ludzkiej, a szczególnie ludzkiej osoby, dokumenty Soboru wymieniają następujące:

- podnoszenie godności osoby ludzkiej⁴²,
- umacnianie więzi społecznych⁴³,
- proklamowanie praw i zabezpieczenie wolności człowieka⁴⁴,
- nadawanie głębszego sensu aktywności ludzkiej⁴⁵,
- nawoływanie do pokoju, który służy rozwojowi człowieka i przewyższanie sporów między narodami i rasami⁴⁶,

³⁹ Por. KDK nr 84 (AAS 58:1966 s. 1107). Zagadnienie to jest przedmiotem rozważań, m.in.: Krukowski, *Podstawy wzajemnych stosunków*; Olivero, jw.; R. Sugranyes. *De Franch, La pace e la comunita internazionale*. W: *La Chiesa nel mondo di oggi*. Firenze 1967 s. 515-536; R. Sigmond. *La promozione della pace e la comunita dei popoli*. W: *La Chiesa nel mondo contemporaneo*. Toronto-Leuman 1968 s. 1055-1124; R. Cerecedo. *De communitatis Gentium, structura et munere*. „Periodica” 53:1964 s. 91-123.

⁴⁰ KDK nr 84 (AAS 58:1966 s. 1107).

⁴¹ Tamże nr 40 (AAS 58:1966 s. 1058).

⁴² Tamże nr 40 oraz nr 27 (AAS 58:1966 s. 1047 n.).

⁴³ Tamże.

⁴⁴ Tamże nr 41 (AAS 58:1966 s. 1059).

⁴⁵ Tamże nr 40 (AAS 58:1966 s. 1058).

⁴⁶ Tamże.

— dążenie do rozwiązywania palących problemów ekonomicznych we współczesnym świecie⁴⁷.

Te działania, które Kościół, w myśl nauki Soboru, podejmuje i powinien rozwijać, są odzwierciedleniem tych celów i zadań, które zostały zawarte w dokumentach konstytucyjnych instytucji należących do wspólnoty międzynarodowej powstałych przed Soborem, zwłaszcza ONZ. Takie bowiem cele, jak: utrzymanie międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa, zacieśnianie przyjaznych stosunków między ludźmi, popieranie i zachęcanie do zachowania praw człowieka i jego podstawowych wolności — zawarte w art. 1 ust. 2 Karty NZ — są konkretyzacją dobra wspólnego, któremu we wspólnocie międzynarodowej służy również Kościół⁴⁸. Aby jednak wspólnota międzynarodowa służąca, podobnie jak Kościół, promocji dobra wspólnego wspólnoty ludzkiej mogła skutecznie urzeczywistniać to dobro i kierować jego rozwojem, potrzebne jest — co podkreśla Sobór — nadanie jej odpowiednich form i zabezpieczenie skutecznych środków działania. Wspólnota międzynarodowa charakteryzuje się stosunkowo małym stopniem zorganizowania. Nie ma w niej — tak jak np. w społeczności państwowej — uformowanych na sposób stały organów władzy⁴⁹. Zgodnie z nauką Soboru istnieje naturalna potrzeba ustanowienia we wspólnocie międzynarodowej władzy prawdziwej, publicznej, powszechnej, przez wszystkich uznawanej, o zasięgu ogólnoswiatowym, która byłaby obdarzona skuteczną siłą umożliwiającą zapewnienie wszystkim ludom bezpieczeństwa, przestrzeganie zasad sprawiedliwości i poszanowanie postanowień prawa⁵⁰. Ustanowienie takiej władzy jest wskazane, bo — jak mówił papież Jan XXIII — „[...] żadna społeczność nie może się ostać, jeśli ktoś nie stoi na jej czele i skutecznie prowadzi poszczególnych członków do realizacji dobra wspólnego [...]”⁵¹. To poparcie Soboru dla idei utworzenia ogólnoswiatowej władzy publicznej wynika także z sytuacji, jaka istnieje w świecie. Jak czytamy w konstytucji *Gaudium et spes*: „[...] W dzisiejszych czasach narastają bardzo węzły ścisłej zależności między poszczególnymi jednostkami i poszczególnymi narodami. A zatem, żeby odpowiednio poszukiwano powszechnego dobra wspólnego i skutecznie je osiągnąć, okazuje się rzeczą konieczną ustanowienie przez samą wspólnotę narodów ta-

⁴⁷ Tamże nr 86 (AAS 58:1966 s. 1108).

⁴⁸ Por. Urzędowy polski przekład Karty NZ: DzU 1947 nr 23 poz. 90 i 91.

⁴⁹ Por. Krukowski. *Podstawy* s. 62.

⁵⁰ Por. KDK nr 79 (AAS 58:1966 s. 1102) oraz nr 82 (AAS 58:1966 s. 1105). W Konstytucji jest mowa o: „[...] auctoritas internationalis competens congruisque viribus munita [...]”. Ta idea soborowa nie jest propozycją zupełnie nową, ponieważ już przed Soborem zwolennikami ogólnoswiatowej władzy powszechnej o działaniu skutecznym byli: papież Pius XII (*Discorso all'Unione dei Giuristi Cattolici Italiani*. AAS 45:1953 s. 796) i papież Jan XXIII (*Pacem in terris*. AAS 55:1963 s. 293).

⁵¹ *Pacem in terris* s. 269.

kiego porządku, który by odpowiadał dzisiejszym zadaniom [...]”⁵². Na drodze jednak do ustanowienia takiej władzy, która służyłaby realizacji dobra wspólnego społeczności ludzkiej, przeszkodą jest obawa poszczególnych państw przed ewentualną utratą swej suwerenności, podział współczesnego świata na przeciwstawne obozy: polityczne, gospodarcze, militarne czy ideologiczne⁵³. Ponieważ więc wspólnota międzynarodowa jako całość winna być doskonała, by skutecznie realizować powszechne dobro wspólne, Sobór zwraca uwagę Kościoła na organizacje międzynarodowe należące do wspólnoty międzynarodowej i służące jej dobru wspólnemu. Mówiąc o istniejących instytucjach międzynarodowych, Ojcowie Soboru wyrażają swoje uznanie i poparcie dla ich istnienia i działalności. W nauce Soboru można znaleźć stwierdzenie, że wszystkie te organizacje zarówno powszechne, jak i regionalne „[...] świadczą dobre usługi rodzajowi ludzkiemu [...]”⁵⁴, a także „[...] stanowią pierwsze wysiłki zmierzające do założenia międzynarodowych fundamentów dla całej wspólnoty ludzkiej [...]”⁵⁵. Jednak obok słów uznania w nauczaniu Vaticanum II spotkać można oceny krytyczne pod adresem struktur międzynarodowych należących do wspólnoty międzynarodowej. Sobór ubolewa, że w działalności tych instytucji znajdują odzwierciedlenie wszystkie te problemy i niedoskonałości, które są charakterystyczne dla wspólnoty międzynarodowej. Podobnie bowiem jak we wspólnocie między narodami i państwami nie ma zgody i jedności, tak i w ramach poszczególnych organizacji międzynarodowych i w relacjach między nimi „[...] budzą się wielkie rozdziewki [...]”⁵⁶. Są one wynikiem zarówno tendencji nacjonalistycznych, jakim hołdują niektóre państwa, jak również konsekwencją błędnego pojmowania suwerenności i chęcią ideologicznego i faktycznego podporządkowania sobie innych podmiotów zwłaszcza przez mocarstwa⁵⁷. Pomimo tych niedoskonałości organizacje międzynarodowe — jak uczy Sobór — winny wspierać wysiłki wspólnoty narodów w dziele poszukiwania i osiągania dobra wspólnego wspólnoty ludzkiej. Sobór Watykański II określa ich zadania w realizacji tego dzieła: „[...] instytucje wspólnoty międzynarodowej ze swej strony powinny zaradzać różnym potrzebom ludzi zarówno na tych odcinkach życia społecznego, do których należą: wyżywienie, zdrowie, wychowanie, praca, jak i w pewnych specjalnych sytuacjach mogących tu i ówdzie występować [...]”⁵⁸. Działalność tych organizacji winna „[...] umożliwić rozwiązanie najważniejszych zagad-

⁵² Por. KDK nr 84 (AAS 58:1966 s. 1107).

⁵³ Por. Krukowski. *Podstawy* s. 62.

⁵⁴ KDK nr 84 (AAS 58:1966 s. 1107).

⁵⁵ Tamże.

⁵⁶ Tamże nr 8 (AAS 58:1966 s. 1031).

⁵⁷ Tamże nr 8, 79, 82, 86.

⁵⁸ Tamże nr 84 (AAS 58:1966 s. 1107).

dnień naszych czasów, to znaczy stworzyć warunki postępu na całym świecie, oraz zapobiec jakimkolwiek formom wojny [...]"⁵⁹. Gdyby działalność i wysiłki dotychczas istniejących instytucji międzynarodowych okazały się niewystarczające lub mało skuteczne, „[...] należy — zdaniem Ojców Soboru — niestrudzenie dawać inicjatywę do tworzenia (nowych) organizacji [...]”⁶⁰. Zgodnie więc z nauką Soboru instytucje międzynarodowe są strukturami służebnymi, wiodącymi i aktywnymi w procesie, który winien prowadzić do realizacji dobra wspólnego rodzaju ludzkiego, a w szczególności osoby ludzkiej. I dlatego Kościół, określany jako pozarządowa organizacja międzynarodowa posiadająca atrybut suwerenności duchowej⁶¹, służąc dobru wspólnemu, obejmującemu swoim zasięgiem całą wspólnotę ludzką, winien współdziałać z organizacjami międzynarodowymi. Ma on bowiem z racji swojej natury i misji „[...] pielęgnować i rozbudzać wspólnotę ludzką [...]”⁶², i całą ludzkość przemienić w Chrystusie w rodzinę Bożą⁶³, a czyni to przez ten fakt, „[...] że uczy poznawać prawo Boże i naturalne [...]”⁶⁴. Ta obecność Kościoła i jego działalność o charakterze religijnym i moralnym przyczyniłaby się do ożywienia wiary i udoskonalenia instytucji międzynarodowych, a pośrednio i całej wspólnoty międzynarodowej, z którymi Kościół — zwłaszcza poprzez działalność swej najwyższej władzy, Stolicy Apostolskiej — pragnie współpracować. Pomimo więc różnych podmiotów działających, różnego charakteru ich misji (religijna, pastoralna, moralna misja Kościoła oraz misja doczesna wspólnoty i organizacji międzynarodowych)⁶⁵ oraz odmiennych środków do jej realizacji, można dostrzec zbieżność celów Kościoła i wspólnoty międzynarodowej oraz należących do niej organizacji. Ten fakt zaakcentowany w nauczaniu Soboru wydaje się stanowić wystarczającą rację, aby te dwa byty należące do różnych porządków mogły współdziałać dla dobra wspólnego wspólnoty ludzkiej, dążąc do realizacji tego celu w sposób dla siebie właściwy.

Kończąc rozważania dotyczące soborowych zasad współdziałania Kościoła i wspólnoty międzynarodowej należy stwierdzić, że Sobór takie przesłanki podaje. Jedne z nich zostały zawarte w soborowej doktrynie o stosunku Kościoła do porządku doczesnego, inne wynikają z soborowego ujęcia Kościoła i jego obecności we wspólnocie międzynarodowej oraz z komplementarności celów, którymi te byty kierują się w swojej działalności. Zasady te świadczą o tym, że Kościół podejmując i rozwijając już w latach

⁵⁹ Tamże.

⁶⁰ Tamże nr 83 (AAS 58:1966 s. 1107).

⁶¹ Por. Krukowski. *Podstawy* s.71.

⁶² KDK nr 40 (AAS 58:1966 s. 1058).

⁶³ Tamże nr 89 (AAS 58:1966 s. 1111).

⁶⁴ Tamże nr 42 (AAS 58:1966 s. 1060 n.).

⁶⁵ Tamże.

trwania Soboru Watykańskiego II i po Soborze bliższe współdziałanie ze wspólnotą międzynarodową i należącymi do tej wspólnoty organizacjami międzynarodowymi — w tym z ONZ (np. ustanawiając stałego obserwatora Stolicy Apostolskiej przy tej Organizacji), nie czynił tego bezpodstawnie, ale zgodnie z soborową nauką o obecności i znaczeniu Kościoła we współczesnym świecie. Można sądzić, że zawarta w dokumentach soborowych nauka stanowi podstawę i zachętę do dalszego wzbogacania i intensyfikacji współdziałania Kościoła ze wspólnotą międzynarodową; „[...] Sobór bowiem — jak uczy konstytucja *Gaudium et spes* w nr. 42 — patrzy z wielkim szacunkiem na wszystko, cokolwiek prawdziwego, dobrego i sprawiedliwego mieści się w najróżniejszych instytucjach, jakie rodzaj ludzki założył i wciąż zakłada. Oświadcza nadto, że Kościół wszystkim takim instytucjom chce wspierać w ich rozwoju w tej mierze, w jakiej to od niego zależy i z jego misją może się łączyć”⁶⁶.

DIE PRINZIPIEN DES ZUSAMMENWIRKENS DER KIRCHE UND DER INTERNATIONALEN GEMEINSCHAFT NACH DER LEHRE DES 2. VATIKANISCHEN KONZILS

Zusammenfassung

Die nachkonziliäre Erneuerung des Lebens der Kirche — auch in ihren Beziehungen zu den irdischen Dingen — ist eine Anwendung und Entfaltung der in der Lehre des 2. Vatikanischen Konzils enthaltenen Prinzipien und Ideen. Unter den Fragen, die das Verhältnis zwischen Kirche und Welt betreffen, verdienen die Gründe des Zusammenwirkens von Kirche und internationaler Gemeinschaft, von denen das Konzil (insbesondere in der Konstitution *Gaudium et spes* Nr. 89) spricht, unsere Aufmerksamkeit.

Im ersten Teil des Artikels legt der Autor dar, was die internationale Gemeinschaft ist und welches ihr Platz in der konziliären Sicht der Welt ist. Danach, im zweiten Teil, stellt der Autor fest, dass in der Lehre des 2. Vatikanischen Konzils das Prinzip des partnerschaftlichen Zusammenwirkens der Kirche mit der internationalen Gemeinschaft und den internationalen Organisationen für die Erlangung des gemeinsamen Wohls der menschlichen Person hervorgehoben wurde. Die Prämissen des Konzils, die dieses Zusammenwirken begründen, sind folgende:

- die wechselseitige Autonomie von Kirche und irdischen Dingen, insbesondere hinsichtlich der internationalen Gemeinschaft als eines der Elemente dieser Ordnung;
- die Anwesenheit der Kirche in der internationalen Gemeinschaft (sowohl durch das Wirken aller Christen als auch der öffentlichen kirchlichen Institutionen, insbesondere des Apostolischen Stuhls);
- die Promotion des gemeinsamen Wohls der menschlichen Person im internationalen Maßstab (Schutz der Grundrechte der menschlichen Person, des Friedens zwischen den Nationen u.dgl.).

⁶⁶ Tamże.

Zum Schluss unterstreicht der Autor die Notwendigkeit der Entwicklung verschiedenartiger Formen des Zusammenwirkens von Kirche und internationaler Gemeinschaft sowie der internationalen Organisationen.